

## UZASADNIENIE

Powódka A. M. pozwem złożonym dnia 9 maja 2017 r. (k. 6-7) domagała się zasądzenia w sposób solidarny:

I. od pozwanych D. Ł. (1), (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. oraz Zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. kwoty 544.448,29 zł wraz z odsetkami opisanymi szczegółowo w pozwie,

II. od pozwanych D. Ł. (1) i Zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. kwoty 154.244,39 zł wraz z odsetkami opisanymi szczegółowo w pozwie,

a także kosztami procesu.

Podstawę prawną roszczenia powódki wobec pozwanej Zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. jest art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Pozwana była inwestorem co do inwestycji „Budowa budynku magazynowo-garażowego z zapleczem socjalnym na potrzeby rybaków (...)”. W zakresie tej inwestycji pozwana zawarła z pozwaną D. Ł. (1) jako wykonawcą umowy o roboty budowlane 10 czerwca 2011 r. za wynagrodzeniem 1.829.460,74 zł oraz 27 kwietnia 2012 r. za wynagrodzeniem 220.045,38 zł (roboty dodatkowe i zamienne). Pozwana D. Ł. (1) zapłaciła na rzecz inwestora karę umowną w kwocie 81.980 zł. Powódka była podwykonawcą robót w zakresie ww. umów. Mianowicie dnia 1 sierpnia 2011 r. zawarła z pozwaną D. Ł. (1) umowę nr (...) obejmującą całość robót z umowy z dnia 10 czerwca 2011 r. (wynagrodzenie powódki wynosiło 1.303.800 zł). Natomiast prace objęte umową z dnia 27 kwietnia 2012 r. powódka wykonała na podstawie kosztorysu ofertowego z dnia 19 maja 2012 r. (154.244,39 zł) potwierdzonego umową ustną, analogiczną do umowy z 1 sierpnia 2011 r. Do dnia 7 lutego 2012 r. pozwana D. Ł. (1) zapłaciła powódce 306.155,05 zł. Następnie 22 lutego 2012 r. pozwana D. Ł. (1) zawarła z pozwaną E. (wówczas: T. E.) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K. umowę, na podstawie której ta druga spółka przejęła dług wobec powódki co do kwoty 997.644,95 zł (bez robót dodatkowych i zamiennych). Obydwie pozwane w umowie oświadczyły, że wierzytelność powódki jest wymagalna i bezsporna. Następnie pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. zapłaciła powódce 483.824,68 zł. Powódka wyjaśniła, że wykonała wszystkie roboty z opóźnieniem, jednak z przyczyn od niej niezależnych (w szczególności potrzeba wykonania robót dodatkowych i zamiennych). Pozwana D. Ł. (1) złożyła powódce oświadczenie o odstąpieniu od umowy (na podstawie art. 637 § 1 w zw. z § 13.2.5. umowy), jednak było to bezskuteczne – wskazane podstawy wykluczają się, a postanowienie umowne jest nieważne jako sprzeczne z art. 395 k.p.c. Strony nie sporządziły wspólnego protokołu odbioru. Pozwana D. Ł. (1) sporządziła jednostronny protokół z dnia 9 sierpnia 2012 r., wskazując na rzekome wady. Następnie w październiku 2012 r. sporządziła kosztorys pomniejszający wynagrodzenie powódki z 1.303.800 zł do 1.180.223,63 zł. Powódka nie uznała tego rozliczenia i wezwała pozwaną D. Ł. (1) oraz pozwaną Zarząd (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w D. do zapłaty kwoty 390/243,90 zł. W celu polubownego załatwienia sprawy wniosowała o zawezwanie do próby ugodowej, jednak dnia 9 maja 2014 r. przed Sądem Rejonowym w Koszalinie (VGCo 714/13/HS) nie doszło do zawarcia ugody. Pozwana Zarząd (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. wiedziała o podwykonawstwie powódki: powódka współpracowała z jej pracownikami, inspektorem nadzoru, stosowała się do ich zaleceń. Ponadto powódka żądała, aby pozwana wstrzymała się z wypłatą wynagrodzenia pozwanej D. Ł. (1).

Alternatywnie, przy przyjęciu nieważności umów powódki z pozwaną D. Ł. (1) albo skutecznego odstąpienia od tych umów, powódka oparła swoje roszczenie na reżimie odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 i n. k.c.).

Pozwana Zarząd (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. na rozprawie 5 lutego 2018 r. (k. 162 i n.) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. Wyjaśniła, że powódka nie wykazała, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej procedowany w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Koszalinie pokrywa się zakresem roszczenia z pozwem. Jednocześnie zakwestionowała, aby posiadała wiedzę o tym, że powódka jest podwykonawcą robót budowlanych.

Podczas rozprawy 25 kwietnia 2018 r. (k. 205 i n.) pozwana sprecyzowała, że zarzut braku wiedzy o podwykonawstwie rozumie w ten sposób, że kwestionuje również zakres prac wykonanych przez powódkę oraz ich wartość, ponieważ nie ma wiedzy w ogóle o jej podwykonawstwie.

#### **Stan faktyczny ze wskazaniem dowodów:**

Dnia 10 czerwca 2011 r., w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, pozwana Zarząd (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. (jako zamawiający, inwestor) reprezentowana przez dyrektora W. Ś. zawarła z pozwaną D. Ł. (1) (jako wykonawcą) umowę nr (...) na wykonanie robót budowlanych w ramach inwestycji „Budowa budynku magazynowo-garażowego z zapleczem socjalnym na potrzeby rybaków z (...)”. Zakres robót objętych umową został szczegółowo określony w dokumentacji technicznej, przedmiarach, kosztorysach nakładczych i innych dokumentach (§ 1 umowy). Wynagrodzenie za wykonanie robót objętych umową wynosiło – wraz z należnym podatkiem – 1.829.460,74 zł brutto (§ 3 umowy). Inspektorem nadzoru, zgodnie z umową, został W. Ś.. Według umowy Inspektor nadzoru był upoważniony m.in. do wydawania poleceń o poddaniu testom i badaniom jakości, wagi i ilości zużytych materiałów (§ 6 umowy). Umowa regulowała również uprawnienie storn do dochodzenia kar umownych (§ 10 umowy). Zmiana umowy, pod rygorem nieważności, wymagała formy pisemnej (§ 13 umowy).

#### **Niesporne, a nadto dowód:**

- dokumentacja inwestycji załączona do pisma z 27 kwietnia 2018 r. (załączniki do akt sprawy: 6 skoroszytów).

Następnie pozwana D. Ł. (1) dnia 1 sierpnia 2011 r. zawarła z powódką umowę nr (...), na podstawie której powódka miała wykonać roboty w zakresie pokrywającym się z zakresem robót wynikającym z umowy z 10 czerwca 2011 r. (zakres ten określono w załączniku nr 1 do umowy z 1 sierpnia 2011 r.). Za wykonane roboty powódka miała otrzymać wynagrodzenie netto 1.060.000 zł (§ 1 i § 2 umowy). Inspektor nadzoru miał zostać wskazany odrębnym pismem, najpóźniej w dniu przekazania powódce placu budowy. Niemniej w umowie wskazano, że przedstawicielem – Inspektorem nadzoru będzie O. F. (1) oraz „pełnomocnik Firmy (...)” (§ 9 umowy). Strony uregulowały również należne kary umowne (§ 12 umowy). Roboty miały zostać wykonane do 31 maja 2012 r. (§ 2 ust. 2 umowy). Strony uregulowały również prawo odstąpienia, które pozwanej D. Ł. (1) przysługiwało wówczas, gdy m.in. powódka opóźnia się z zakończeniem realizacji umowy o okres dłuższy niż 60 dni (§ 13 ust. 2 pkt 2.5. umowy). Wszelkie zmiany umowy wymagały, pod rygorem nieważności, zachowania formy pisemnej (§ 15 umowy).

#### **Niesporne, a nadto dowód:**

- umowa nr (...) z 1 sierpnia 2011 r. z załącznikiem i kosztorysem (k. 23-48).

W toku wykonywania prac związanych z inwestycją zaszła konieczność przeprowadzenia robót dodatkowych. Dnia 27 kwietnia 2012 r. pozwana Zarząd (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D., ponownie reprezentowana przed dyrektora W. Ś., zleciła pozwanej D. Ł. (1) wykonanie robót dodatkowych (w tym: robót ogólnobudowlanych i instalacyjnych opisanych w umowie) za wynagrodzeniem 178.898,68 zł netto, powiększonym o należny podatek 23% VAT (§ 1 i 2 umowy). W związku z koniecznością wykonania robót dodatkowych termin wykonania zamówienia przedłużono do 20 lipca 2012 r. (§ 3 umowy).

#### **Niesporne, a nadto dowód:**

- dokumentacja inwestycji załączona do pisma z 27 kwietnia 2018 r. (załączniki do akt sprawy: 6 skoroszytów).

Na zlecenie pozwanej D. Ł. (1) powódka dnia 19 maja 2012 r. sporządziła kosztorys, w którym wyceniła wykonanie przez siebie robót według umowy z 27 kwietnia 2012 r. na kwotę 154.244,39 zł netto. Powódka ustnie umówiła się z pozwaną D. Ł. (1), że wykona objęte kosztorysem prace.

#### **Niesporne, a nadto dowód:**

- kosztorys z 19 maja 2012 r. (k. 49-53).

Powódka wykonywała powierzone jej roboty na wspomnianej inwestycji. Niektóre roboty były przez powódkę wykonywane przy pomocy podwykonawców. Ekipa powódki nosiła odzież z napisem i logo (...) (powódka prowadziła działalność gospodarczą po firmą (...)), a także korzystała z pojazdu, który również był w ten sposób oznakowany. Powódka uczestniczyła w przekazaniu przez inwestora pozwanej D. Ł. (1) placu budowy, jednak nie podpisała protokołu – zabronił jej tego mąż pozwanej, Ł. Ł.. Wówczas zostało powiedziane, że powódka będzie zajmowała się wykonaniem robót. Powódka ani jej pracownicy nie byli ujmowani w dokumentacji związanej z procesem inwestycyjnym – nie zostali ujawnieni w dzienniku budowy, nie występują również w protokołach z narad koordynacyjnych. W dzienniku budowy nr (...) jako inspektor nadzoru inwestorskiego został wskazany S. M. i to on dokonywał z podaniem tej funkcji wpisów do dziennika budowy. Z kolei jako kierownik robót został wpisany O. F. (2). Pracownicy i współpracownicy powódki nie dokonywali samodzielnie wpisów do dziennika budowy. Wszelkie kwestie związane z wykonywaniem robót były załatwiane z kierownikiem budowy O. F., inspektorem nadzoru S. M. albo z Ł. Ł.. P. A., zajmujący się ogółem prac wykonywanych przez powódkę, zgłaszał poszczególne roboty do odbioru ustnie. Sporadycznie powódka lub jej ekipa kontaktowali się z W. Ś. (np. ustalając stosowane materiały – płytki). Powódka nie zgłosiła tego, że jest podwykonawcą D. Ł. (1), nie przedstawiła zawartej umowy, ani nie wyjaśniała z pozwaną D. Ł. (1), czy została oficjalnie zgłoszona inwestorowi jako podwykonawca (np. czy przedstawiono mu umowę). W przekonaniu powódki zgłoszenie jej jako podwykonawcy leżało po stronie pozwanej D. Ł. (1).

S. M. prowadzi indywidualną działalność gospodarczą związaną z branżą budowlaną. Przy wykonywaniu robót powódka zwracała się do niego przez swój firmowy adres e-mail o sporządzenie oferty na stolarkę okienną i drzwiową.

#### ***Dowody:***

- korespondencja e-mail z załącznikiem (k. 172-173);
- zeznania świadka P. A. (k. 206-207, 217);
- zeznania świadka M. S. (k. 207-208, 217);
- zeznania świadka R. M. (k. 208-210, 217);
- zeznania świadka W. Ś. (k. 210-211, 217);
- zeznania świadka S. M. (k. 211-213, 217);
- zeznania powódki (k. 213-215, 217);
- dokumentacja inwestycji załączona do pisma z 27 kwietnia 2018 r. (załączniki do akt sprawy: 6 skoroszytów).

Dnia 22 lutego 2012 r. pozwana D. Ł. (2) oraz pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. zawarły na piśmie umowę, na podstawie której druga z pozwanych przejęła dług pierwszej z pozwanych wobec powódki. W treści umowy zostało zawarte oświadczenie, że przejęcie dotyczy należności głównej w kwocie 997.644,95 zł wynikającej z umowy nr (...) z 1 sierpnia 2011 r., a wierzytelność powódki „jest wymagalna, niesporna i może być dochodzona przed sądem powszechnym”. Powódka na dokumencie umowy złożyła oświadczenie, że wyraża zgodę na przejęcie długu.

#### ***Niesporne, a nadto dowód:***

- umowa z 22 lutego 2012 r. (k. 54-55).

Powódka nie zdołała ukończyć robót w terminie do dnia 31 maja 2012 r. Pismem z dnia 10 lipca 2012 r. pozwana D. Ł. (1) wezwała powódkę do dostarczenia wykonania harmonogramu prac niezakończonych oraz korespondencji z inspektorem. Następnie pismem z 17 lipca 2012 r. pozwana D. Ł. (1) ponowiła wezwanie do przedłożenia wskazanej

dokumentacji oraz jednocześnie wezwała do dostarczenia kolejnych dokumentów (np. harmonogramu rzeczowo-finansowego do wystawionych faktur) w terminie do 20 lipca 2012 r. Powódka prowadziła również z pozwaną D. Ł. (1) korespondencję dotyczącą pożaru, który miał miejsce na placu budowy.

***Niesporne, a nadto dowody:***

- pismo z 17 lipca 2012 r. (k. 56);
- pismo z 25 lipca 2012 r. (k. 57).

Pismem z dnia 2 sierpnia 2012 r. pozwana D. Ł. (1) oświadczyła powódce, że odstępuje od umowy nr (...) z 1 sierpnia 2011 r. na podstawie art. 637 § 1 k.c. w zw. z § 13 ust. 2 pkt 2.5. umowy. Jako przyczynę odstąpienia wskazała niewykonanie robót w umownym terminie do 31 maja 2012 r. ani w wyznaczonym dodatkowym terminie, przy czym wskazała, że okres opóźnienia w realizacji umowy przekracza 60 dni. Jednocześnie poinformowała o naliczeniu kar umownych za opóźnienie w wykonaniu umowy i za odstąpienie od umowy z winy powódki.

Powódka uznała, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie jest skuteczne, o czym poinformowała pozwaną D. Ł. (1) przez swojego pełnomocnika pismem z 6 sierpnia 2012 r.

Powódka i pozwana D. Ł. (1) prowadziły następnie korespondencję związaną z przekazaniem placu budowy i wzajemnymi rozliczeniami.

Dnia 9 sierpnia 2012 r. pozwana D. Ł. (1) sporządziła jednostronny protokół odbioru robót wykonanych przez powódkę, wskazując, że roboty zakończono dnia 3 sierpnia 2012 r. W protokole wskazała istniejące – jej zdaniem – usterki w wykonanych robotach.

Powódka i pozwana D. Ł. (1) w dalszym ciągu prowadziły wymianę korespondencji. Wraz z pismem z 16 października 2012 r. pełnomocnik pozwanej przedstawił powódce kosztorys powykonawczy sporządzony przez kierownika budowy O. F. (1). Zgodnie z tym kosztorysem powódka wykonała roboty o wartości 959.531,41 zł netto.

***Niesporne, a nadto dowody:***

- pismo z 2 sierpnia 2012 r. (k. 58-59);
- pismo z 6 sierpnia 2012 r. (k. 60-61);
- pismo z 7 sierpnia 2012 r. (k. 62);
- pismo z 9 sierpnia 2012 r. (k. 63);
- protokół z 9 sierpnia 2012 r. (k. 64);
- pismo z 10 sierpnia 2012 r. (k. 65-67);
- pismo z 16 października 2012 r. (k. 68);
- kosztorys (k. 69-80).

Po otrzymaniu od pozwanej D. Ł. (1) oświadczenia o odstąpieniu od umowy powódka udała się na rozmowę do dyrektora W. Ś. i poinformowała go o zaistniałej sytuacji oraz o tym, że pozwana D. Ł. (1) zalega z wypłatą na jej rzecz wynagrodzenia. Następnie powódka przez pełnomocnika rozpoczęła wymianę korespondencji z pozwaną Zarząd (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w D.. W piśmie z dnia 25 października 2012 r. poinformowała pozwaną o tym, że pozwana ponosi solidarną odpowiedzialność na podstawie art. 647<sup>1</sup> k.c.

### ***Niesporne, a nadto dowód:***

- pismo z 25 października 2012 r. (k. 81-82).

W międzyczasie, dnia 21 września 2012 r., pozwana Zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. przeprowadziła z pozwaną D. Ł. (1) odbiór robót objętych umowami nr (...) z 10 czerwca 2010 r. oraz z 27 kwietnia 2011 r., z czego sporządzono protokół odbioru.

### ***Niesporne, a nadto dowód:***

- dokumentacja inwestycji załączona do pisma z 27 kwietnia 2018 r. (załączniki do akt sprawy: 6 skoroszytów).

Pozwana Zarząd (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. wypłaciła na rzecz pozwanej D. Ł. (1) całe wynagrodzenie wynikające z umów nr (...) z 10 czerwca 2010 r. oraz z 27 kwietnia 2011 r.

### ***Niesporne, a nadto dowód:***

- zeznania świadka W. Ś. (k. 210-211,217).

Powódka otrzymała od pozwanej D. Ł. (1) oraz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. tytułem wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane łącznie kwotę 789.979,73 zł brutto, natomiast w okresie od 31 października 2011 r. do 30 października 2012 r. wystawiła na rzecz obydwu pozwanych faktury na łączną kwotę 1.145.104,11 zł brutto. Opierając się na przedstawionym przez pozwaną D. Ł. (1) kosztorysie (i podanej wartości robót 959.531,41 zł netto, tj. 1.180.223,63 zł brutto), powódka pismem z 31 października 2012 r. wezwała pozwaną Zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. do zapłaty kwotę 390.243,90 zł brutto w terminie do 13 listopada 2012 r.

### ***Niesporne, a nadto dowody:***

- pismo z 31 października 2012 r. (k. 83-84);
- faktury VAT (k. 223-231).

Wartość robót wykonanych przez powódkę na inwestycji prowadzonej przez pozwaną Zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. wynosi kwotę 1.319.323,21 zł netto (1.622.767,55 zł brutto, tj. z uwzględnieniem należnego podatku 23% VAT).

### ***Dowód:***

- opinia biegłego sądowego D. M. (k. 257-328, 342-343, 345).

Dnia 23 grudnia 2013 r. powódka złożyła w Sądzie Rejonowym w Koszalinie wniosek o zawezwanie pozwanych D. Ł. (1), (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. oraz Zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. do próby ugodowej o zapłatę w sposób solidarny kwoty 390.243,90 zł z odsetkami ustawowymi od 14 listopada 2012 r. oraz kwoty 189.720,60 zł z odsetkami ustawowymi od złożenia tego wniosku. W uzasadnieniu wniosku powódka powołała się na umowę nr (...) z 1 sierpnia 2011 r. oraz wykonane roboty dodatkowe według kosztorysu z 19 maja 2012 r.

Sąd Rejonowy w Koszalinie na posiedzeniu 9 maja 2014 r. (sygn. akt V GCo 714/13) stwierdził, że do zawarcia ugody nie doszło. W postępowaniu uczestniczyła aktywnie jedynie pozwana Zarząd (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D.. Pozostali pozwani nie podejmowali kierowanej do nich korespondencji, nie stawili się na wyznaczonych terminach posiedzeń.

### ***Dowody:***

- wniosek z 18 grudnia 2013 r. (k. 174-177);
- dokumenty zgromadzone na k. 1-63 w załączonych aktach postępowania przed Sądem Rejonowym w Koszalinie (sygn. akt V GCo 714/13).

### **Ocena dowodów:**

Większość okoliczności faktycznych sprawy pozostawała niesporna, a zatem – zgodnie z art. 229 k.p.c. – fakty te nie wymagały dowodu i stanowiły podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Do tej kategorii faktów należy zaliczyć przede wszystkim zawarcie przez pozwaną Zarząd (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w D. z pozwaną D. Ł. (1) umów o roboty budowlane (nr (...) z 10 czerwca 2010 r. oraz 27 kwietnia 2011 r.), zawarcie przez powódkę dnia 1 sierpnia 2011 r. umowy nr (...) z pozwaną D. Ł. (1), a także – co istotne – fakt, że pozwana Zarząd (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. wypłaciła pozwanej D. Ł. (1) całe wynagrodzenie wynikające z zawartych z nią umów. Fakt, że Zarząd (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. spełniła swoje świadczenie co do zapłaty wynagrodzenia został przez stronę powodową wyraźnie przyznany na rozprawie 4 marca 2019 r. (k. 344, 345). Niesporne również pozostawało, że powódka zwróciła się właśnie do pozwanej Zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. o zapłatę wynagrodzenia, które – jak twierdziła – było jej należne jako podwykonawcy. Powyższe okoliczności faktyczne miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), a przy tym były niesporne, więc nie wymagały dowodu (art. 229 k.p.c.). Pozostałe fakty oznaczone w poprzedniej części uzasadnienia jako niesporne również albo zostały przyznane wprost, albo nie zostały zanegowane przez stronę pozwaną, a znajdowały potwierdzenie w materiale procesowym, co również skutkowało przyjęciem ich jako podstawy faktycznej rozstrzygnięcia bez potrzeby ścisłego prowadzenia postępowania dowodowego (art. 230 k.p.c.).

Spór stron co do okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy koncentrował się zasadniczo na trzech kwestiach. Po pierwsze, kategorycznie zostało zanegowane twierdzenie powódki o wiedzy pozwanej Zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. o fakcie, że powódka była podwykonawcą pozwanej D. Ł. (1). Kolejno sporne było, jaki był zakres i wartość robót wykonanych przez powódkę na spornej inwestycji. Wreszcie nie było zgody stron, co do tego, czy dochodzone przez powódkę roszczenie było tożsame z roszczeniem stanowiącym przedmiot postępowania o zawezwanie do próby ugodowej (sam fakt, że takie postępowanie toczyło się, był natomiast niesporny).

W powyższym zakresie postępowanie dowodowe obejmowało przeprowadzenie dowodu z: dokumentów (w tym załączonych do akt niniejszej sprawy), zeznań świadków (P. A., M. S., R. M., W. Ś. oraz S. M.) i przesłuchania stron ograniczonego do strony powodowej. Zarazem kwestia zakresu i wartości robót wykonanych przez powódkę wymagała wiedzy specjalnej, co skutkowało przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego sądowego (art. 278 k.p.c.) w osobie D. M..

Przeprowadzone w sprawie dowody były wiarygodne i co do zasady spójne. Zgromadzone dokumenty nie były kwestionowane, co do ich autentyczności i nie zachodziła żadna wątpliwość podająca te dokumenty w wątpliwość. Jedynie w pewnych szczegółach zeznania świadków i powódki różniły się. Przede wszystkim zeznania poszczególnych świadków różniły się co do tego, czy pozwana Zarząd (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. miała wiedzę, że powódka jest podwykonawcą. Różnica ta przejawiała się w tym, że część przesłuchanych osób wskazywała, że pozwana miała taką wiedzę, a część, że nie. Zgodne jednak pozostawało, że co do zasady udział powódki w realizacji inwestycji był znany, ale rozbieżność sprowadzała się do charakteru udziału powódki w wykonawstwie robót. Natomiast w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego sądowego trzeba podkreślić, że opinia została sporządzona w sposób należyty, zgodnie z tezą dowodową. Przedstawiona przez biegłego jest spójna, wskazuje przyjętą metodologię oraz zawiera szczegółowe załączniki (obliczenia). Strony sporządzonej opinii nie kwestionowały, przy czym pozwana w piśmie procesowym z dnia 24 stycznia 2019 r. (k. 334) podała w wątpliwość, że materiał dowodowy umożliwił biegłemu ocenę, jaki zakres robót wykonała powódka. Dlatego na rozprawie w dniu 4 marca 2019 r. przeprowadzono dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłego, w której biegły odniósł się do stanowiska pozwanej. Biegły w opinii uzupełniającej przekonująco wyjaśnił, że zakres wykonanych przez powódkę robót wynikał przede wszystkim z kosztorysu powykonawczego sporządzonego przez kierownika budowy. Po udzieleniu przez biegłego dodatkowych

wyjaśnień strony nie negowały trafności opinii, ani nie składały w tym kierunku nowych wniosków dowodowych. Stąd opinia biegłego została przyjęta przez Sąd jako wartościowy dowód umożliwiający poczynienie ustaleń faktycznych.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił szereg okoliczności faktycznych pozwalających na konkluzję, że pozwana nie miała wiedzy, że powódka – uczestnicząc w realizacji inwestycji – występuje w charakterze podwykonawcy. Jak zaznaczono, nie ma wątpliwości, że powódka wykonywała roboty budowlane i obecność jej samej oraz jej współpracowników była znana, w tym kierownikowi budowy O. F. (1), inspektorowi nadzoru S. M. oraz dyrektorowi (członkowi zarządu pozwanej) W. Ś..

Kierownik budowy O. F. (1) nie składał w niniejszej sprawie zeznań, jednak jego wiedza o podwykonawstwie robót przez powódkę była oczywista, a to z uwagi na fakt, że to on właśnie sporządzał kosztorys powykonawczy prac wykonanych przez powódkę, o czym świadczy podpis i pieczęć na tym dokumencie (k. 80), jak również to, iż został wskazany w umowie zawartej z powódką przez pozwaną D. Ł. (1) jako kierownik budowy. Inspektor nadzoru inwestorskiego S. M. miał wiedzę, że powódka i jej ekipa uczestniczą w procesie budowlanym, jednak zgromadzony materiał nie dowodzi, aby wiedział, w jakim charakterze występuje. Świadek S. M. zeznał, że nie wiedział, jaki konkretnie miała status powódka w wykonaniu inwestycji, traktował ją jako pracownika generalnego wykonawcy. Co przy tym istotne, jak wynika z zeznań powódki, świadka R. M. i świadka P. A., wykonawstwo robót za powódkę koordynował właśnie P. A. (określał się „majstrem” powódki), a w zeznaniach swoich wskazał, że nie brał udziału w naradach koordynacyjnych, a nazwisko (...) ani (...) nic mu nie mówią. Skoro zatem „majstrowi” powódki nie mówiły nazwiska inspektora nadzoru inwestorskiego ani dyrektora pozwanej, to analogicznie trudno przyjąć, że w odwrotnym kierunku było inaczej. Podobne spostrzeżenia odnieść należy do świadka W. Ś., który zeznawał, że nie miał wiedzy, że roboty budowlane są wykonywane przez podwykonawców – był przekonany, że osoby biorące udział w pracach są pracownikami głównego wykonawcy.

Z materiału dowodowego wynika nadto, że powódka nie dokonywała zgłoszenia swojego podwykonawstwa inwestorowi, a jedynie skontaktowała się po złożeniu przez generalnego wykonawcę oświadczenia o odstąpieniu od umowy, gdy nie otrzymała od generalnego wykonawcy wynagrodzenia. Taki wniosek płynie ze spójnych w tym zakresie zeznań świadka W. Ś. oraz samej powódki. Co do zeznań powódki trzeba zwrócić uwagę, że powódka obszernie wyjaśniała, że podczas realizowania przedmiotowych robót była osobą młodą, wcześniej współpracowała z generalnym wykonawcą i miała do niego zaufanie, ponieważ nie występowały żadne trudności. Powódka zeznała, że nie okazywała inwestorowi zawartej umowy, nie starała się tego oficjalnie zgłosić, pozostając w przekonaniu, że należy to do generalnego wykonawcy. Zarazem wyjaśniała, że nie podpisywała ani sama (ani żaden z jej pracowników) dokumentów związanych z procesem budowy, tj. protokołów narad koordynacyjnych; nikt z jej pracowników nie dokonywał także wpisów w dzienniku budowy (powyższe pozostaje spójne z materiałem dowodowym w postaci dokumentów, które rzeczywiście nie są opatrywane podpisami ani powódki, ani żadnego z jej pracowników, nie ma wzmianki o powódce i jej ekipie). Podpisywania tych dokumentów zabraniał powódce, jak wyjaśniała, Ł. Ł., tj. mąż generalnego wykonawcy.

Powódka, a także świadkowie P. A., R. M. zeznawali, że powódka została przedstawiona podczas przekazania przez inwestora placu budowy generalnego wykonawcy, podczas którego obecny był W. Ś.. Jak zeznali, zostało powiedziane, że powódka będzie wykonywała prace. Niemniej z zeznań tych nie wynika, aby zostało wówczas powiedziane, że roboty budowlane będzie wykonywała jako podwykonawca, czy jako np. pracownik generalnego wykonawcy. Nadto protokół tego spotkania nie wskazuje w ogóle na obecność powódki. Stąd w istocie można przyjąć, że podczas spotkania zostało wspomniane, że powódka będzie wykonywała roboty, jednak nie zostało doprecyzowane, że powódka jest podwykonawcą, a nie pracownikiem generalnego wykonawcy. To właśnie jako pracownika generalnego wykonawcy powódka była postrzegana przez inspektora nadzoru inwestorskiego oraz dyrektora inwestora, co wynika – jak wspomniano – z zeznań świadków S. M. i W. Ś.. Nie zmienia tej oceny okoliczność, że powódka albo jej pracownicy dokonywali bezpośrednich uzgodnień z tymi osobami, np. przy wyborze płytek. Nie wynika mianowicie z zebranych dowodów, aby podczas tego rodzaju spotkań powódka udzielała informacji, że jest podwykonawcą. Tak więc w dalszym ciągu obiektywnie możliwe było uznanie powódki oraz jej ekipy za pracowników generalnego wykonawcy. Fakt, że powódka prowadziła ze S. M. korespondencję dotyczącą wykonania stolarki okiennej i drzwiowej nie podważa takiego

wniosku, ponieważ w treści tych wiadomości brak jest informacji o podwykonawstwie w ramach przedmiotowej inwestycji.

Zeznania świadków pozwoliły również na ustalenie, że ekipa powódki dysponowała odzieżą roboczą z logiem (...) (z wykorzystaniem takiej nazwy powódka ustaliła swoją firmę, pod którą prowadziła działalność gospodarczą) oraz wykorzystywali pojazd mechaniczny z tożsamym oznaczeniem. Taki wniosek płynął z zeznań świadków P. A., M. S., R. M., a także zeznań powódki. Zeznania te były spójne. Z kolei świadkowie S. M. w swoich zeznaniach nie wykluczyli takiego faktu. Świadek S. M. wskazał, że coś mu mówi nazwa (...), zaś drugi z tych świadków wyjaśnił, iż nie pamięta, czy poszczególne osoby na budowie były jakoś specjalnie oznakowane. W tym miejscu trzeba jednak odnotować, że jeżeli nawet odzież robocza i pojazd powódki posiadał logo (...), to nie sposób wnioskować z obserwacji takiego szczegółu wiedzy o podwykonawstwie, bowiem nie ma dowodu, aby pozwana wiedziała, jak należy te oznaczenia rozumieć. Trudno przyjąć, aby każdy miał wiedzę, że takie logo jest oznaczeniem firmy powódki, a nie np. oznaczeniem wypożyczalni sprzętu i odzieży roboczej albo producenta.

Co do ostatniej ze spornych okoliczności trzeba wyjaśnić, że przedłożony do akt odpis wniosku o zawezwanie do próby ugodowej i załączone akta wywołanego nim postępowania pozwala stwierdzić, że roszczenie leżące u podstaw owego wniosku było co do zasady tożsame z roszczeniem dochodzonym niniejszym pozwem. Niemniej we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej powódka nie domagała się kwoty 154.244,39 zł, lecz kwoty 189.720,60 zł i to solidarnie od trojga pozwanych, podczas gdy w pozwie zasądzenia kwoty 154.244,39 zł dochodzi solidarnie jedynie od pozwanej D. Ł. (1) i pozwanej Zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D..

### **Ocena prawna:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie należy nadmienić, że niniejszy wyrok stanowi rozstrzygnięcie powództwa jedynie wobec pozwanej Zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D., ponieważ wobec pozostałych pozwanych na rozprawie 5 lutego 2018 r. wydano częściowy wyrok zaoczny, uwzględniający w całości dochodzone pozwem roszczenie (k. 164-165).

Jako podstawę prawną zgłoszonego roszczenia należało przyjąć w pierwszej kolejności art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., zgodnie z którym zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność w zakresie wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Regulacja ta kreuje szczególnego rodzaju solidarną odpowiedzialność inwestora za zobowiązania wynikające ze stosunku obligacyjnego między wykonawcą a podwykonawcą, którego stroną inwestor nie jest. Oznacza to, że w przypadku aktualizacji przesłanek określonych w tym przepisie inwestor staje się odpowiedzialny za dług generalnego wykonawcy wynikający z umowy podwykonawczej.

Niemniej jednak, aby odpowiedzialność inwestora się zaktualizowała, niezbędna jest jego zgoda wyrażona zgodnie z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. Przepis ten stanowi, że do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana jest zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Wyjaśnić przy tym należy, że zgoda inwestora może wynikać zarówno z czynnego zachowania inwestora, jak i jego bierności, co nabiera szczególnego znaczenia w świetle uregulowania w art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. drugie k.c. co do skutków braku sprzeciwu lub zastrzeżeń inwestora w terminie 14 dni od przedstawienia mu umowy podwykonawczej lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót.

Z kolei zgoda czynna może być wyrażona wyraźnie (przez wyraźne oświadczenie woli akceptujące umowę podwykonawczą skierowane wobec jednej ze stron tej umowy). Może być ona wyrażona (stosownie do treści art. 60 k.c.) przez każde zachowanie, które wobec stron umowy podwykonawczej w sposób dostateczny wyrazi wolę inwestora. W świetle normy art. 60 k.c. w zw. z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. nie budzi więc wątpliwości, że oświadczenie woli



inwestora może być wyrażone przez zachowanie się (czynności) dorozumiane (per facta concludentia). Dla przypisania określonego zachowaniu (zaniechaniu) podmiotu obrotu cywilnoprawnego znaczenia (skutków) dorozumianego oświadczenia woli, konieczne jest jednak, by w danych okolicznościach nie było wątpliwości co do treści tego oświadczenia, a zatem, by zachowanie inwestora wskazywało jednoznacznie na wyrażenie oświadczenia woli i nie mogło być uzasadnione innymi motywami niż dążenie do wywołania określonych skutków prawnych.

Nieistotne jest też w przypadku zgody czynnej źródło wiedzy o umowie z podwykonawcą - inwestor może powziąć informację o fakcie zawarcia (lub projekcie) i treści umowy podwykonawczej zarówno od wykonawcy, jak i od podwykonawcy, a nawet od innych uczestników procesu budowlanego. Zasadnicze znaczenie jednak należy przypisać faktowi wiedzy o treści umowy podwykonawczej (a przynajmniej jej postanowień istotnych dla zakresu odpowiedzialności inwestora, czyli przede wszystkim ustalonego w tej umowie przedmiotu świadczenia podwykonawcy i wysokości jego wynagrodzenia). W judykaturze podkreśla się, że jedynie w przypadku wyraźnego złożenia oświadczenia o zgodzie na umowę podwykonawczą nie jest prawnie istotne to, czy zamawiający znał treść umowy podwykonawczej (jej zasadnicze elementy). W takiej sytuacji przyjąć należy, że zamawiający mimo zaniechania zapoznania się z treścią umowy podwykonawczej wyraża w sposób wiążący wolę przyjęcia odpowiedzialności za zobowiązania wykonawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2015 r., III CSK 370/14).

Odmienne należy oceniać sytuację w której do wyrażenia zgody ma dojść w sposób konkludentny. Przypisanie zachowaniu się uczestnika obrotu gospodarczego charakteru dorozumianego oświadczenia woli wymaga oceny tego zachowania w kontekście tworzonym przez okoliczności sprawy (w tym też przez treść stosunku prawnego i regulację prawną). Oświadczenie inwestora musi dotyczyć umowy skonkretyzowanej zarówno podmiotowo, jak i przedmiotowo. Zatem wiedza o – co najmniej – elementach istotnych (essentialia negotii) umowy będzie (obok wiedzy pozwalającej na identyfikację podwykonawcy) podstawowym kryterium oceny, czy zachowanie inwestora w toku wykonywania (rozliczania) umowy o roboty budowlane może być kwalifikowane jako konkludentne wyrażenie zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy podwykonawczej (wyrok Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2015 r., IV CSK 580/14).

Dorozumiany charakter oświadczenia woli odnosi się jedynie do sposobu jego wyrażenia. Zachowanie uzasadniające przypisanie oświadczenia woli w sposób konkludentny musi dotyczyć osób uprawnionych do złożenia takiego oświadczenia (zob. M. Gutowski [red.], Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-449<sup>11</sup>, Warszawa 2016, kom. do art. 60 k.c. i przywołane tam orzecznictwo). Kwestia ta musi być uwzględniana zwłaszcza w przypadku przypisywania oświadczeń woli osobom prawnym (innym jednostkom organizacyjnym mającym zdolność prawną), czyli takim, jak pozwana Zarząd (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D.. Osoba prawna złoży oświadczenie woli konkludentnie w zasadzie jedynie wówczas, gdy wniosek taki można wyprowadzić na podstawie zachowania się organu uprawnionego do jej reprezentacji, bowiem – zgodnie z art. 38 k.c. – osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i opartym na niej statucie. W przypadku pozwanej organem był zarząd, składający się z jedyne go członka zarządu uprawnionego do jednoosobowej reprezentacji, a mianowicie W. Ś..

Skutkiem braku zgody inwestora będzie brak solidarnej odpowiedzialności inwestora za dług generalnego wykonawcy wobec podwykonawcy. Zgoda powinna odnosić się do zindywidualizowanego podwykonawcy (element podmiotowy) i do treści określonej umowy o roboty budowlane (element przedmiotowy). Obojętny pozostaje natomiast czas wyrażenia zgody (przed zawarciem umowy, w momencie jej zawierania lub po zawarciu), ponieważ w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. nie sformułowano żadnych ograniczeń, przy czym przewidziany w tym przepisie fakt przedstawienia inwestorowi także projektu umowy wyraźnie świadczy o istnieniu choćby możliwości wyrażenia przez inwestora zgody przed zawarciem umowy wykonawcy z podwykonawcą (np. wyrok Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2015 r., IV CSK 580/14, wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2007 r., II CSK 108/07).

Trzeba pamiętać, że art. 647<sup>1</sup> k.c. ma charakter wyjątkowy, w związku z czym jego wykładnia musi być ścisła i nie może prowadzić do rozszerzenia stosowania wyjątkowej w swej istocie normy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z

30 grudnia 2016 r., I ACa 723/16), nawet wówczas, gdy wykładnia funkcjonalna przemawia za przełamaniem wyniku wykładni językowej (por. M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, Warszawa 2010, s. 242-243)

Ciężar udowodnienia udzielenia zgody (w sposób wyraźny czy dorozumiany), będącej przesłanką zasadności żądania zapłaty od osoby nie będącej stroną umowy o podwykonawstwo, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał w niniejszej sprawie na powódce.

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie nie pozwalają na dokonanie subsumpcji, wedle której taka zgoda zostałaby wyrażona. Przede wszystkim brak jest dowodu, aby pozwana wyraziła czynną zgodę, ani by powódka została zgłoszona inwestorowi w sposób przewidziany w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. Przeciwnie, materiał dowodowy – co wyjaśniono – potwierdził okoliczność, że powódka nigdy nie została zgłoszona inwestorowi przez generalnego wykonawcę, ani samodzielnie takiego zgłoszenia nie dokonała.

Podkreślić w tym miejscu wypada, że to w interesie podwykonawcy leży ustalenie, czy inwestor wyraził zgodę na zawarcie przez podwykonawcę umowy z generalnym wykonawcą, zaś ocena zachowania uczestników procesu inwestycyjnego musi uwzględniać fakt, że norma art. 647<sup>1</sup> k.c. wprowadzona do systemu prawnego mocą ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2003 r. Nr 49, poz. 408), w treści obowiązującej przed zmianą wprowadzoną z dniem 1 czerwca 2017 r. (która to regulacja nie ma zastosowania w niniejszej sprawie) trwale funkcjonowała w świadomości prawnej podmiotów świadczących usługi budowlane (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 30 grudnia 2016 r., I ACa 723/16). Stąd nie można przypisywać wyłącznie inwestorowi konieczności zachowania zapobiegliwości i starannego ustalania, czy podmioty pojawiające się na placu budowy są podwykonawcami czy też posiadają inny status prawny.

W konsekwencji należało rozważyć, czy zgoda inwestora nastąpiła w sposób dorozumiany. Całokształt okoliczności sprawy nie pozwala na ocenę, że pozwana mogła wyrazić zgodę na podwykonawstwo. Mianowicie z samej obecności powódki i jej ekipy na inwestycji nie sposób przyjąć, aby inwestor choćby mógł powziąć wiedzę o przedmiotowo istotnych elementach umowy podwykonawczej, w tym o wysokości wynagrodzenia ustalonego w umowie podwykonawczej. Dlatego udzielenie zgody w sposób konkludentny było wykluczone już z tego tylko względu. Ponadto reprezentant inwestora nie miał wiedzy o samej osobie podwykonawcy. Stan faktyczny potwierdza, że poznał powódkę, widywał ją na placu budowy, ale nie zostało udowodnione, że pozyskał wiedzę, iż jest podwykonawcą. Co więcej, z samej tylko obecności powódki nie można wyprowadzać wniosku, że znana byłaby inwestorowi forma organizacyjno-prawna, w której powódka miałaby wykonywać roboty jako podwykonawca. Tak więc brak jest również zgody co do elementu podmiotowego. Podkreślenia przy tym wymaga, że powódka w żaden sposób nie umożliwiła pozwanej pozyskania wiedzy o tych dwóch – niezbędnych – elementach. Żaden dokument związany z procesem inwestycyjnym nie wskazuje nawet na jej obecność podczas budowy – brak jest o niej wzmianek we wszelkich protokołach, wpisach w dzienniku budowy. Jest to istotne o tyle, że konkludentna zgoda inwestora musi być wykazana w sposób staranny, nie jedynie w niewielkim stopniu prawdopodobnym. W orzecznictwie przyjmuje się nawet, że o udzieleniu przez inwestora zgody per facta concludentia nie może świadczyć samo oznaczenie pewnego podmiotu (jako podwykonawcy) w dzienniku budowy. Ujawnienie tego wpisu nie może jeszcze świadczyć o woli pozwanego co do wyrażenia zgody, powzięcia wiedzy o istotnych elementach umowy podwykonawczej ani nawet powzięcia wiedzy o podwykonawcy przez organ inwestora (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 30 grudnia 2016 r., I ACa 723/16). Dziennik budowy jest bowiem dokumentem, który z zasady jest prowadzony i przechowywany przez kierownika budowy. Nie wynika z materiału sprawy, by wykazane zostało, że reprezentant pozwanej przeglądał dziennik i szczegółowo kontrolował jego treść. Staje się tak zwykle dopiero po zakończeniu budowy, w chwili składania przez generalnego wykonawcę dokumentacji budowy.

Zgody pozwanej na podwykonawstwo ze strony powódki nie można wywodzić również z wiedzy kierownika budowy, który – jak wynika z materiału dowodowego – wiedział, że powódka jest podwykonawcą, a także, jaka łączyła ją umowa z generalnym wykonawcą. Mianowicie zgodnie z art. 17 pkt w zw. z art. 21a (i następnymi) ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623 z późn. zm.; dalej: pr. bud.) kierownik budowy pełni samodzielną funkcję w procesie budowlanym, a jego obowiązki i uprawnienia zostały szczegółowo uregulowane w ustawie (m.in.

obowiązek prowadzenia dokumentacji budowy). Tak samo samodzielną funkcję w procesie budowlanym sprawuje inspektor nadzoru inwestorskiego, którego obowiązki i uprawnienia regulują art. 25 i art. 26 pr. bud. W stosunku do niniejszej sprawy trzeba jednak stanowczo podkreślić, że – w odróżnieniu od kierownika budowy – inspektor nadzoru inwestorskiego nie posiadał wiedzy o podwykonawstwie ze strony powódki, w szczególności nie znał treści umowy podwykonawczej. Zaakcentować trzeba w tej kwestii, że pełnienie funkcji kierownika budowy czy inspektora nadzoru inwestorskiego wiąże się wyłącznie z aspektem prawidłowego (pod względem prawa budowlanego) wykonywania przedmiotu robót budowlanych, nie dotycząc składania ani przyjmowania oświadczeń woli w imieniu inwestora. Tym samym żaden z tych podmiotów – zamiast inwestora – nie może złożyć oświadczenia woli (wyrazić zgody) co do wykonywania robót przez podwykonawcę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 30 grudnia 2016 r., I ACa 723/16).

Zgoda na podwykonawstwo powoda mogła zostać wyrażona również przez przedstawiciela czy pełnomocnika pozwanej (umocowanego zgodnie z art. 95 i nast. k.c.; por. wyrok SN z 24 października 2003 r., III CSK 57/02), jednakże powódka nie powoływała się w niniejszej sprawie na okoliczność umocowania do wyrażenia zgody w imieniu pozwanej innego podmiotu (na fakt udzielenia pełnomocnictwa), a w gromadzonym materiale dowodowym brak było dowodu pozwalającego na jej stwierdzenie. W szczególności o tego rodzaju umocowaniu nie świadczyły umowy łączące inwestora z generalnym wykonawcą.

Z powyższych względów w niniejszej sprawie – wobec braku zgody inwestora na podwykonawstwo ze strony powódki – nie zachodzi solidarna odpowiedzialność inwestora za wynagrodzenie ustalone przez podwykonawcę z generalnym wykonawcą. Tym samym nie zachodzi podstawa do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.

Kwot określonych w pozwie powódka – alternatywnie – dochodziła na podstawie reżimu odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przesłankami odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia są: wzbogacenie (uzyskanie korzyści majątkowej) jednego podmiotu na skutek zubożenia innego podmiotu oraz brak podstawy prawnej wzbogacenia. Ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywa na stronie powodowej.

Ustalony stan faktyczny pozwala na ocenę, że generalnie strona pozwana uzyskała korzyść w postaci wykonania robót budowlanych wykonanych przez powódkę, a wycenionych przez biegłego sądowego. Niemniej trudno w okolicznościach faktycznych sprawy interpretować to jako wzbogacenie, ponieważ wartość tych robót wyniosła 1.319.323,21 zł netto (1.622.767,55 zł brutto), a pozwana – w zamian za te roboty – wydatkowała wyższą kwotę na rzecz generalnego wykonawcy. Tym samym majątek pozwanej nie uległ zwiększeniu. Co również istotne, wzbogacenie musi nastąpić bez podstawy prawnej, co – zwięźle ujmując – oznacza brak podstawy czy to w przepisach prawa powszechnie obowiązującego, czy stosunku prawnym (umowie). Tymczasem bezsporną okolicznością faktyczną pozostawało, że wykonanie przedmiotowych robót na rzecz pozwanej miało swoje źródło w umowach zawartych pomiędzy pozwaną a generalnym wykonawcą, a zatem ustalenie odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie było w niniejszej sprawie możliwe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16 grudnia 2015 r., I ACa 1011/15). Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę, że powódka była zobowiązana do wykonania przedmiotowych robót na podstawie umowy łączącej ją z generalnym wykonawcą (umowa nr (...) z 1 sierpnia 2011 r.) oraz – jak sama wywodziła – ustnej umowy na roboty dodatkowe (fakt jej zawarcia nie był wszak sporny, a stosownie do art. 648 k.c. umowa o roboty budowlane nie wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności, nadto zawarcie tej umowy zostało stwierdzone pismem, tj. kosztorysem złożonym do akt sprawy).

Co do drugiej (ustnej) umowy stan faktyczny nie pozwala na ustalenie jakiegokolwiek podstawy wygaśnięcia tej umowy, tj. odpadnięcia podstawy prawnej. Odnośnie do pierwszej (pisemnej) umowy powódki z generalnym wykonawcą trzeba natomiast stwierdzić, że strona powodowa trafnie podnosiła, że oświadczenie generalnego wykonawcy nie odniosło zamierzonego przez generalnego wykonawcę skutku. Jako podstawę odstąpienia generalny wykonawca powołał § 13 ust. 2 pkt 2.5. umowy, który w istocie przyznawał uprawnienie do odstąpienia od umowy. Niemniej, zgodnie z art. 395 k.c. umowne prawo odstąpienia wymaga zastrzeżenia „oznaczonego terminu”, w którym

uprawniona strona może z tego prawa skorzystać. Natomiast § 13 umowy takiego oznaczenia terminu nie zawierała, więc – jako postanowienie sprzeczne z prawem (art. 58 k.c.) – było to postanowienie nieważne (wyrok Sądu Najwyższego z 21 lipca 2017 r., I CSK 718/16). Kierując się art. 58 § 3 k.c., należało uznać, że umowa powódki z generalnym wykonawcą w pozostałym zakresie pozostawała w mocy, bowiem żadne okoliczności faktyczne sprawy – ani stanowisko stron – nie przemawiało za konkluzją, że bez tego postanowienia umowa nie zostałaby zawarta.

Nie można również stwierdzić, aby oświadczenie generalnego wykonawcy o odstąpieniu od umowy było skuteczne na drugiej ze wskazanych przez generalnego wykonawcę podstaw, tj. art. 637 § 1 k.c. (znajdującego zastosowanie do umowy o roboty budowlane na podstawie art. 656 k.c.). Przepis ten dotyczy już wykonanego w pełni dzieła, a konkretnie uprawnień z tytułu rękojmi. Tymczasem w chwili złożenia tego oświadczenia roboty budowlane nie były ukończone ani odebrane, zaś treść oświadczenia nie wskazuje na jakiegokolwiek wady, ale właśnie na nieterminowość wykonawstwa i niedostarczenie pewnych dokumentów. Tym samym odstąpienie od umowy, na podstawie wskazywanych okoliczności i przywołanych podstaw, nie było skuteczne. W konsekwencji powódka pozostawała związana z generalnym wykonawcą umową, a zatem bezpośrednio była zobowiązana do wykonania robót, które obecnie traktuje jako bezpodstawną korzyść pozwanej.

Ostatecznie stwierdzić zatem należy, że w niniejszej sprawie do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej nie doszło. Skoro w niniejszej sprawie nie stwierdzono, aby powódce przysługiwało względem pozwanej roszczenie, to bezprzedmiotowe było rozważanie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, bowiem przedawnienie – zgodnie z art. 118 k.c. – przedawnieniu ulega roszczenie. Podstawą oceny zajścia przedawnienia jest zatem uprzednie stwierdzenie, że istnieje roszczenie, które owemu przedawnieniu może ulec.

Z tych względów, w punkcie I sentencji, powództwo oddalono w całości.

Oddalenie powództwa należało przez pryzmat art. 98 § 1 k.p.c. ocenić w ten sposób, że powódka w niniejszej sprawie przegrała w całości. Ustalając zatem zasadę poniesienia przez powódkę 100% kosztów procesu, w punkcie II sentencji pozostawiono szczegółowe rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu (art. 108 § 1 zd. drugie k.p.c.).

Sygn. akt VIII GC 426/17

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

- (...)

- (...)

3. (...)